

niedziela, 24.03.2024

Błogosławieństwo pokarmów wielkanocnych

Wstęp

Przy objaśnianiu współcześnie praktykowanej obrzędowości łatwo popaść w domniemania w sprawie jej genezy i sugerować tezy ideologiczne co do sensu rytuału. Aby tego uniknąć, trzeba sięgnąć do „korzeni”, do kontekstu powstania obrzędu. Nieodzowna jest kwerenda źródeł. W sprawie błogosławieństwa, o którym mówi powyższy tytuł, istotna jest inspiracja i motywacja, a jest nią historia zbawienia, która uobecnia się i kontynuuje w świętych znakach i celebracjach, wielkich i małych, w sakramentach i w sakramentaliach. Pascha Jezusa Chrystusa jako Baranka Nowego Przymierza stoi w centrum wiary (lex credendi) i całego roku liturgicznego (lex orandi). Z niej przeto czerpią swój sens i znaczenie wszystkie obrzędy.

1. Pierwotna modlitwa przed wielkanocną agapą

Na przełomie starożytności i średniowiecza z obchodem Nocy Paschalnej, wprost z Eucharystią, łączono błogosławieństwo pokarmów na stół wielkanocny (VII/VIII w.). Najbardziej symbolicznym i wymownym daniem w ramach świątecznej uczty był baranek, stąd nazwa pierwotnej formuły święcenia: „błogosławieństwo baranka paschalnego = benedictio agni in Pascha”. Po uroczystej liturgii Wielkanocy, od niego zaczynano agapę, dzieląc go na kawałki i wzajemnie obdarowując się jego pieczenią. W IX wieku święcenie baranka i innych pokarmów odłączono od celebracji eucharystycznej, konkretnie od modlitwy zwanej kanonem mszalnym, aby uniknąć złych skojarzeń w zakresie materii Ofiary, dlatego błogosławieństwo baranka umiejscowiono „po celebracji świętej Paschy = post celebratam sancti Paschae sollemnitate”. Z czasem, pokarmy na stół świąteczny zaczęto święcić z dużym wyprzedzeniem, przed Wielkanocą, dlatego obrzęd otrzymał nazwę „błogosławieństwo baranka na Wielkanoc” („pro Pascha”, „pro Paschate”) i stał się obrzędem nawet poza-świętynnym, spełnianym w domach i w plenerze, pod krzyżem, przy kapliczkach. W rozległych parafiach był praktykowany nawet w Wielki Piątek, z wyprzedzeniem całej liturgii świątecznej albo jej części nazywanej Rezurekcją, która w zwykłych kościołach była celebrowana rano w Wielką Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego, a w katedrach pod wieczór Wielkiej Soboty, oddzielona od liturgii Wigilii Paschalnej. Samo zaś spożywanie „święconego” łączono z uroczystym śniadaniem albo z obiadem świątecznym w Wielką Niedzielę - po zakończeniu czterdziestodniowego surowego postu, kiedy były zakazane pokarmy mięsne, jajka, nabiał, tłuste ryby, oleje i syte pieczywo. Uroczyste agapy świąteczne rozpoczynane szczególnym rytuałem dotyczącym baranka, praktykowano w X w. w Rzymie i w Augsburgu; ten zwyczaj Rzym kontynuował przez trzy następne stulecia[1].

2. Współczesna sytuacja

Obecnie, ani nowy mszał rzymski Pawła VI (1970, 2000), ani niemieckie Benediktionale (1978), ani rytuał błogosławieństw De Benedictionibus (1984) - nie zawierają omawianego obrzędu. Znajdujemy go w „naszej” księdze pt. Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich (1994)[2].

Aktualne teksty poświęcenia uwzględniają stan faktyczny stołu wielkanocnego, dlatego odnoszą się ogólnie do pokarmów mięsnych, wędlin, jaj i chleba, nawet bez wzmianki o baranku – symbolu Baranka Bożego. W koszyku wielkanocnym i na stole świątecznym zastępują go namiastki, to znaczy figurki z różnorodnej materii, na przykład z ciasta, czekolady, masła albo z gipsu lub plastyku. Taki baranek bywa przedstawiony z chorągiewką jakoby sztandarem zwycięstwa nad szatanem; widzimy tam czerwony krzyżyk na białym tle; jest on symbolem ofiary Chrystusa, zmartwychwstania i ostatecznego zwycięstwa.

3. Dwa warianty obrzędu

Aktualny polski rytuał przewiduje dwie odmienne formuły błogosławieństwa pokarmów z okazji Wielkanocy, jedną świątynną, względnie plenerową (1), i drugą domową (2), w zależności od tego, kto, kiedy i gdzie spełnia obrzęd poświęcenia.

Oto one:

Błogosławieństwo pokarmów na stół wielkanocny – stosowane w Wielką Sobotę, zwykle na placu świątyni lub w plenerze, i ewentualnie w Wielką Niedzielę, w domu, na przykład w domu zakonnym, jako błogosławieństwo stołu wielkanocnego[3]. Błogosławieństwo stołu przed uroczystym posiłkiem w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego – w rodzinie[4].

4. Błogosławieństwo w Wielką Sobotę

Ten obrzęd poprzedza tekst wstępny:

„Panie Jezu Chryste, Ty w dzień przed męką i śmiercią poleciłeś uczniom przygotować paschalną wieczerze, w dniu zmartwychwstania przyjąłeś zaproszenie dwóch uczniów i zasiadłeś z nimi do stołu, a późnym wieczorem przyszedłeś do Apostołów, aby wraz z nimi spożyć posiłek. Prosimy Cie, pozwól nam z wiarą przeżywać Twoją obecność między nami podczas wielkanocnego posiłku, abyśmy mogli się radować udziałem w Twoim życiu i zmartwychwstaniu”[5].

Po ogólnej formule świątecznej, zostały zamieszczone modlitwy szczegółowe, obejmujące chleb, mięso i jajka. W takiej kolejności! Zwróćmy uwagę na tekst poświęcenia drugiego składnika całej zawartości koszyka albo obfitego stołu wielkanocnego:

„Baranku Boży, Ty pokonałeś zło i obmyłeś świat z grzechów, pobłogosławsz + to mięso, wędliny i wszelkie pokarmy, które będziemy jedli na pamiątkę baranka paschalnego i świątecznych potraw, jakie Ty spożyłeś z Apostołami podczas Ostatniej Wieczerzy”[6].

Tak zredagowany tekst tej i pozostałych benedykcji, chociaż odnosi się do wydarzeń zbawczych, godnych czci i wdzięczności, został jednak utrzymany w dawnym stylu, co do treści, ponieważ wyraża akcent teologiczny położony na święcenie „rzeczy”, jakby w stylu egzorcyzmu materii, a nie na błogosławienie i wystawianie Boga w postawie dziękczynienia za to, że w Chrystusie „uczynił nam wielkie rzeczy”, a największym wydarzeniem było i pozostaje paschalne misterium zbawienia.

Przy tej okazji należy zaznaczyć, że właśnie naczelnym motywem odnowy liturgii błogosławieństw było przywrócenie im charakteru kultycznej benedykcji (benedictio Dei), podejmowanej w lokalnej wspólnotie wierzących na kształt celebracji (celebratio)[7]. Istotnym składnikiem takiej celebracji jest słowo Boże i modlitwa podczas wspólnego spotkania lokalnej wspólnoty (parafialnej czy domowej). Samo zgromadzenie (ludzi i ich serca) oraz to, co na stole, uświęca słowo Boże i modlitwa! Właśnie na takim principium teologicznym

została oparta druga forma omawianego obrzędu[8].

5. Błogosławieństwo w Wielką Niedzielę

Gdy wszyscy zgromadzą się w domu, ojciec rodziny lub ktoś przewodniczący zapala świecę umieszczoną na stole i mówi: Chrystus zmartwychwstał. Alleluja. Wszyscy odpowiadają: Prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja. / Następnie ktoś z uczestników odczytuje tekst Pisma Świętego.

CZYTANIE SŁOWA BOŻEGO:

Bracia i siostry, posłuchajcie słów świętego Pawła Apostoła do Tesaloniczan: Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie. W Każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was. (1 Tes 5, 16-18)

Albo:

Bracia i siostry, posłuchajmy słów Ewangelii według świętego Mateusza: Jezus powiedział do swoich uczniów: „Nie troszczcie się zbytnio i nie mówicie: co będziemy jeść? co będziemy pić? Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Starajcie się naprzód o królestwo Boga i o Jego sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane”. (Mt 6, 31 ab.32b-33)

MODLITWA

Po odczytaniu tekstu Pisma Świętego, ojciec rodziny lub osoba przewodnicząca mówi: Módlmy się. Z radością wystawiamy Ciebie, Panie Jezu Chryste, który po swoim zmartwychwstaniu ukazałeś się uczniom przy łamaniu chleba. Bądź z nami, kiedy z wdzięcznością spożywać będziemy te dary, i jak dzisiaj w braciach przyjmujemy Ciebie w gościnę, przyjmij nas jako biesiadników w Twoim królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Wszyscy: Amen[9].

KOMENTARZ

W tej formule Jezus Chrystus jest przywołany jako Pan, to znaczy jako Kyrios, w kontekście tajemnicy paschalnej. Nie użyto imienia Baranek. Ale o Niego tu chodzi! Właśnie ze względu na Chrystusa na świątecznym stole stawia się baranka z chorągiewką, znakiem zwycięstwa. W modlitwie, która zaczyna się od aktu czci i sławienia Zmartwychwstałego, przeważa klimat wspólnoty, radosnego spotkania, duch braterstwa i gościnności, uzasadniony kontynuacją świątynnego obchodu paschalnego i przedłużeniem w sercach wiary w aktualność chrystofanii (tu i teraz), według świadectwa i obietnicy samego Chrystusa: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20). Sakramentalna obecność Jezusa w świątyni nie ogranicza Jego bliskości ze swymi uczniami. Jezus, przyjęty wcześniej sakramentalnie, podczas świątecznej Eucharystii, nadal towarzyszy swoim współczesnym uczniom, tym razem jako biesiadnikom zebranych w domowo-rodzinnym Wieczerniku. W ten sposób świątynna Pascha Baranka ma swoje przedłużenie i rozszerzenie w liturgii domowej[10]. Jezus działa na rzecz chrześcijańskiej rodziny, promieniuje swą chwałą i mocą wspólnoto-twórczą, czyni to doskonale niż staro-testamentowy paschalny baranek. W zwycięstwie Chrystusa, nowego Baranka, uczestniczy każda miłość ofiarna, wolna od egoizmu. Takiej miłości uczy chrześcijan coroczny obchód Paschy Chrystusa-Pana,

prawdziwego Baranka Bożego.

POSIŁEK

Po modlitwie, następuje uczta jako posiłek celebrowany w klimacie jedności, pokoju, radości i rodzinnej życzliwości, nie tylko ze względu na więzy krwi i okoliczność spotkania, lecz także i przede wszystkim w duchu wiary, wiary paschalnej.

W tym miejscu warto nawiązać do praktyki, znanej w ludowej obrzędowości inspirowanej religijnie, według której posiłek zaczynało się nie od jajka czy mięsa, lecz od chrzanu i „ziół”, mówiąc: „najpierw była gorzkość męki, potem radość zmartwychwstania”. Owszem, symbolika i gest są godne uwagi, nie tylko z racji zdrowotnych, higienicznych i konsumpcyjnych, lecz także, i przede wszystkim, jako wyraz wiary i symbol nawiązania do misterium zbawienia, przez mękę, krzyż, zmartwychwstanie i dar Ducha Świętego.

PO POSIŁKU

Ojciec rodziny lub ktoś, kto przewodniczący mówi: Uczniowie poznali Pana. Alleluja. Wszyscy: Przy łamaniu chleba. Alleluja.

Módlmy się. Boże, źródło życia, napełnij nasze serca paschalną radością i podobnie jak dałeś nam pokarm pochodzący z ziemi, spraw, aby zawsze trwało w nas nowe życie, które wysłużył nam Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie / i w swoim miłosierdziu nam go udzielił/. Który żyje i króluje na wieki wieków. Wszyscy: Amen.

Agapa świąteczna, przeżyta jako celebracja i element liturgii domowej, w sercach współczesnych uczniów Pańskich pozostawia łaskę duchową, umocnienie jedności i radość paschalną, której doznali Apostołowie, gdy spotkali Zmartwychwstałego Pana w Wieczerniku, z którego później wyruszyli dalej, w świat, z misją.

6. Zakończenie

Uwarunkowania historyczne, na przykład duch Reformacji i Oświecenia, oraz nowożytne zjawisko urbanizacji i desakralizacji życia, w sprawie istoty i sensu „święconego” przyczyniły się do zaistnienia procesu, którego kierunek „dążeniowy” można określić w ten sposób: przejście od liturgii do zwyczaju, od kultu paschalnego do tradycji wiosennej, od przeżycia misterium do obrzędowości ludowej - z akcentem na element etnograficzny i ludyczny (nota bene: na gry i zabawy z pisankami). We współczesnym piśmiennictwie popularnym, także katolickim, o „święconem” mówi się nieomal wyłącznie w aspekcie zwyczaju ludowego, pamiątki staropolskiej i tradycji ojców. Do tego folkloru dołącza się także medialny temat malowanych jaj i zajączków, rzekomo przynoszących szczęście.

Tymczasem błogosławienie Boga z okazji spożywania pokarmów wielkanocnych, kiedyś mocno związane z celebracją misterium paschalnego w świątyni i poza świątynią - dziś spełniane w domu rodzinnym - także może być czynnikiem kształtującym i wyrażającym postawę benedykcyjną i dziękczynną, znamioną dla kultu chrześcijańskiego. W centrum zbawienia i kultu stoi Chrystus, nowy Baranek, Chrystus Paschalny, Źródło życia i mocy. On stoi w centrum ... i Wielkiego Postu i Triduum Paschalnego i Okresu Wielkanocnego i Okresu Zwykłego, i... naszej codziennej służby Bogu i bliźnim.

Ks. Marian Pisarz MIC, Licheń - Sanktuarium, 2 kwietnia 2020. Uz. 3 IV.

- [1] M. Pisarzak, Błogosławieństwo pokarmów i napojów wielkanocnych w Polsce. Studium historyczno-liturgiczne, ATK, Warszawa 1979, 26-48, 156-203; zob. tego samego autora: Błogosławieństwo stołu wielkanocnego, „Liturgia Sacra” 1-2 (1995) 65-67; Les bénédictiones de la table pascalle d'après quelques recherches effectuées en Pologne, „Ephemerides Liturgicae” 93: 1979, 206-226. W ostatnim opracowaniu autor podał, iż do X w. jedynym składnikiem święconego był baranek, cały lub w kawałkach, upieczony na rożnie. Później towarzyszyły mu lub zastąpiły go inne rodzaje mięsa. Stopniowo rozwinęła się materia obrzędu i liczba formuł (modlitw) benedykcyjnych bardzo wzrosła; opublikowany zbiór mieści pięćdziesiąt cztery (54) odrębne formuły.
- [2] Księgarnia św. Jacka, Katowice 1994, nr. 1335 - 1350.
- [3] Obrzędy błogosławieństw..., nr. 1339-1345.
- [4] Obrzędy błogosławieństw..., nr. 1347-1349.
- [5] Obrzędy błogosławieństw..., nr. 1345. Uwaga. Przez pogrubienie wybranych fragmentów tekstu, autor artykułu chce wydobyć myśl przewodnią formuły.
- [6] Tamże, nr. 1345, s. 256.
- [7] Zob. Nie używa się określenia „nabożeństwo”.
- [8] Zob. A. Hainz (Hrsg), Heute segnen. Werkbuch zum Benediktionale, Freiburg i. Br. 1987, 15-93.
- [9] Uwaga. W czasie trwania epidemii należy zrezygnować z użycia wody święconej.
- [10] Zob. tekst wstępny w p. 4: „Prosimy Cie, pozwól nam z wiarą przeżywać Twoją obecność między nami podczas wielkanocnego posiłku...”.

opr. ac/ac

Marian Pisarzak MIC

Źródło:

https://opoka.org.pl/biblioteka/V/VW/mpisarak_pokarmy_wielkanoc